

**Uniwersytet Warszawski**  
Wydział Prawa i Administracji

**mgr Rafał Kaczmarczyk**

# **Położenie prawne muzułmanów w Polsce międzywojennej**

Autoreferat rozprawy doktorskiej  
napisanej pod kierunkiem  
dr. hab. Wojciecha Brzozowskiego, prof. ucz.

Warszawa, maj 2023 r.

## 1. Wprowadzenie

Kwestia polityki wyznaniowej Polski w okresie międzywojennym wciąż budzi wiele kontrowersji. O ile jednak na temat statusu innych wyznań, których położenie prawne zostało uregulowane w dwudziestoleciu międzywojennym, w szczególności kościołów chrześcijańskich i gmin wyznaniowych żydowskich, ukazało się wiele publikacji, w tym monografie naukowe, o tym położeniu prawne muzułmanów w tym okresie nie doczekało się dotąd szerszego opracowania, co prowadzi do powstawania licznych mitów i nieporozumień.

Odpowiedzialne za to są gruntowne zmiany w strukturze etnicznej i wyznaniowej, do jakich doszło w Polsce od czasu II wojny światowej, oraz zatarcie się w świadomości społecznej pamięci o realiach międzywojnia. Pamiętać wszak należy, że Polska międzywojenna była w zasadzie państwem wyznaniowym, przyznającym religii doniosłą rolę w życiu społecznym i łączącym z wyznaniem obywateli wiele skutków, co rzutowało na życie jej obywateli w zależności od wyznawanego światopoglądu – po części wbrew konstytucyjnym gwarancjom równości.

W relacjach Państwa z uznanymi związkami religijnymi art. 115 Konstytucji marcowej przyjął za podstawę regulowanie sytuacji prawnej wyznań innych niż rzymskokatolickie w drodze ustaw partykularnych wydawanych po porozumieniu z prawną reprezentacją danego wyznania. Z art. 116 Konstytucji marcowej wynikało przy tym, że władze państwowe powinny uznać każde wyznanie, o ile jego urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani moralności publicznej.

Władze państwowe nie miały jednak na tym polu wielu powodów do dumy. W ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego uregulowano położenie prawne zaledwie kilku kościołów i związków religijnych, a z jednym wyjątkiem nie uznano żadnego dotychczas nieuznanego. Państwo angażowało się też z różnych przyczyn w akcje wymierzone bezpośrednio w niektóre mniejszości religijne. Na tym tle interesująco wypada uregulowanie położenia prawnego islamu w Polsce w roku 1936. Naturalnie do tego czasu wyznawców islamu trapiły bolączki charakterystyczne dla innych uznanych wyznań o sytuacji prawnej uregulowanej jeszcze przed odrodzeniem się państwowości polskiej. Po tym czasie to właśnie ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej miała stać się kamieniem milowym dla statusu tej grupy wyznaniowej.

## 2. Temat rozprawy, uzasadnienie jego wyboru, zakres badań

Islam jest niewątpliwie jedną z religii, których popularność rośnie we współczesnych wielokulturowych społeczeństwach. W dyskursie naukowym i debacie publicznej powraca dyskusja o tym, czy i jak regulować położenie prawne muzułmanów i stosunek państwa do instytucji wyznaniowych tej grupy wiernych, co czasem prowadzi do wypaczania idei demokracji liberalnej i praw człowieka. Polska, mając wielowiekową tradycję pokojowego i przyjaznego współżycia z zamieszkującą ją mniejszością muzułmańską, miała szansę na wypracowanie własnego modelu kształtowania tych stosunków.

Mimo że prawo wyznaniowe jest obecnie w Polsce dynamicznie rozwijającą się dyscypliną prawniczą, nadal brakuje kompleksowego opracowania położenia prawnego ludności muzułmańskiej. Biorąc pod uwagę, że ustawa o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, będącego najstarszym i wciąż jednym z największych muzułmańskich związków wyznaniowych we współczesnej Polsce, jest aktem prawnym dotąd nieuchylonym i przynajmniej w pewnym zakresie obowiązującym, łatwo dostrzec, że podwaliny pod ukształtowanie położenia prawnego muzułmanów w Polsce zostały wzniesione w dwudziestoleciu międzywojennym. Także z tego względu, dla lepszego zrozumienia sytuacji bieżącej i przyszłej, zwłaszcza w obliczu trudności z odpowiednim stosowaniem przestarzałych norm i nawracających wewnętrznych konfliktów personalnych, zaskakująco podobnych do tych przedwojennych, zagadnieniem pierwszoplanowym staje się zrozumienie zasad i rzeczywistego funkcjonowania relacji państwo – wyznanie muzułmańskie w II Rzeczypospolitej.

Zagadnienie to dotąd nie zostało wystarczająco zbadane, w szczególności w ujęciu historycznoprawnym. Niezbyt liczne pozycje piśmiennictwa prawniczego na ten temat głównie polegają na relacjonowaniu treści przepisów lub omawiają prace legislacyjne nad przygotowaniem tych regulacji, wspominając także pokrótce o obsadzeniu stanowiska Muftiego. Niektóre z tych pozycji są zresztą nader dawne i traktują o badanym w mojej rozprawie zagadnieniu marginesowo. Natomiast obfite piśmiennictwo o muzułmanach okresu międzywojennego omawia ich sytuację z perspektywy warsztatu historycznego lub kulturoznawczego, co często jest niewystarczające dla klarownego omówienia kwestii prawnych, a do tego w niedostatecznym stopniu analizuje praktykę administracyjną. Stąd powstała potrzeba zbadania zagadnienia położenia prawnego muzułmanów w Polsce międzywojennej, co było bezpośrednim powodem podjęcia przeze mnie tego tematu w mojej rozprawie.

Obierając go, nie miałem wątpliwości, iż jest to zagadnienie wieloaspektowe oraz wymagające podjęcia zróżnicowanych i szeroko zakrojonych działań badawczych. Przez położenie prawne muzułmanów rozumiem zarówno położenie prawne muzułmańskich instytucji wyznaniowych, jak i poszczególnych osób wyznających islam w zakresie wynikającym z przynależności wyznaniowej.

Wprawdzie moja rozprawa dostarcza niezbędnego tła historycznego, demograficznego i społecznego dla badanych zagadnień, warto jednak zaznaczyć, że akty normatywne sprzed odrodzenia państwowości polskiej oraz wątki dotyczące położenia prawnego muzułmanów w państwach trzecich poruszyłem w rozprawie tylko, jeżeli – odpowiednio – przepisy te weszły lub mogły wejść do obrotu prawnego w Polsce międzywojennej bądź stanowią punkt odniesienia dla komparatystycznej analizy położenia prawnego muzułmanów w kraju lub stanowiły czynnik wywierający nań wpływ. Klęska wrześniowa stanowi dość rygorystycznie przestrzeżaną granicę chronologiczną, na której zakończyłem analizę badanych zagadnień.

Z zakresu tematycznego rozprawy wyłączyłem kwestię unormowań, które stanowiły podłoże stosunku Państwa do muzułmańskich instytucji wyznaniowych na obszarze Spisza i Orawy do 1936 r. Wynika to z marginalnego charakteru tego zagadnienia w związku z niewielkim obszarem tych terenów oraz całkowitym brakiem ludności muzułmańskiej na nich, a co za tym idzie, także brakiem muzułmańskich instytucji wyznaniowych. Dodatkowo analiza taka byłaby niecelowa, gdyż węgierski porządek prawny w tym zakresie został oparty na rozwiązaniach przyjętych w tej mierze w Austrii, które już omawiam w toku wywodu. Wyłączenie to nie dotyczy jednak prawa obowiązującego na tym obszarze w przedmiocie zawarcia i rozwiązania małżeństwa. Z podobnych powodów nie badałem unormowań czechosłowackich, które na krótko weszły do polskiego systemu prawnego po aneksji Zaolzia. Niezbędne uwagi w tej kwestii ograniczyłem do drobnych wzmianek.

Z przedmiotu rozprawy wyłączyłem także zagadnienie możliwej współpracy członków środowisk muzułmańskich i organów muzułmańskich instytucji wyznaniowych ze służbami specjalnymi II Rzeczypospolitej lub ewentualnie państw trzecich. Choć infiltracja instytucji wyznaniowych przez agenturę może stanowić ograniczenie wolności sumienia i wyznania oraz swobody samodzielnego rządzenia się przez związki religijne w zakresie swoich spraw wewnętrznych poprzez niejawną wpływ, jaki czynniki te mogą wywierać na działanie organów instytucji wyznaniowych, w pracy skupiono się na oficjalnych stosunkach władz państwowych z muzułmańskimi instytucjami wyznaniowymi oraz położeniu muzułmanów jako indywidualnych podmiotów w obrocie prawnym, w tym w stosunkach z administracją różnego rodzaju. Wyłączenie to jest uzasadnione tym, że byłoby to

wprowadzenie do analizy historycznoprawnej zagadnień bezpośrednio z nią niezwiązanych i zasadniczo wyymykających się analizom ściśle historycznoprawnym, a wymagających zbadania zupełnie innych materiałów źródłowych. Poruszenie tych kwestii stanowiłoby wręcz odrębne zadanie badawcze. Zresztą oczekiwania Państwa wobec muzułmanów wystarczająco ilustrują jawne działania administracji. W celu zbadania pozaprawnego wpływu państwa na omawiane zagadnienia szeroko zbadalem znaczenie polityczne muzułmańskich instytucji wyznaniowych tak na arenie wewnętrznej, jak w działaniach polskich służb dyplomatycznych, co naturalnie nie pozostawało bez wpływu na położenie prawne muzułmanów w kraju.

### **3. Cele rozprawy, metody badawcze i baza źródłowa**

Celem mojej rozprawy jest, po pierwsze, ustalenie, jak kształtował się historycznoprawny proces uregulowania położenia prawnego muzułmanów w Polsce międzywojennej. Zawiera się w tym rekonstrukcja stanu prawnego wyznania muzułmańskiego oraz wyznaczenie ram ustrojowych i prawnomiędzynarodowych, którym stan ten powinien czynić zadość. Po drugie, celem rozprawy jest ocena praktyki organów państwa w stosunku do muzułmanów i muzułmańskich instytucji wyznaniowych pod kątem jej zgodności z przyjętym modelem normatywnym, szczególnie w zakresie autonomii i równouprawnienia związków religijnych oraz wolności sumienia i wyznania jednostek. Po trzecie, za cel rozprawy również obrałem określenie przyczyn i czynników wpływających na wskazane wyżej procesy i ocenę tego wpływu.

W rozprawie posłużyłem się metodą formalno-dogmatyczną, co polegało na analizie stanu prawnego w różnych jego stadiach w latach 1918–1939, rekonstruowanego na podstawie odpowiednich źródeł normatywnych (ustaw konstytucyjnych, ratyfikowanych umów międzynarodowych, ustaw, rozporządzeń i dekretów z mocą ustawy, rozporządzeń wykonawczych, okólników, rozkazów, zarządzeń itd.), a także międzywojennego orzecznictwa (Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego i sądów powszechnych).

Ponadto zastosowałem metodę historycznoprawną, polegającą na analizie krytycznej źródeł archiwalnych, obejmujących zasoby m.in. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego, a także materiałów z prac legislacyjnych nad ustawą o stosunku Państwa do MZR w RP, względnie innych związków religijnych – w zakresie niezbędnym do osiągnięcia celów badawczych rozprawy.

Pomocniczo posłużyłem się także metodą studium przypadku – tam gdzie było to przydatne dla zilustrowania szerszego zjawiska poprzez dogłębnierze omówienie wybranej sprawy na bazie analizy akt danego postępowania administracyjnego lub orzeczenia sądowego.

Przy doborze metod kierowałem się tym, że umożliwiają one zarówno analizę i wykładnię historycznie obowiązującego stanu prawnego, jak i weryfikację jego stosowania w praktyce administracyjnej i obrocie prawnym.

Zgromadzona baza źródłowa obejmuje literaturę, akty normatywne, orzecznictwo, materiały archiwalne i inne materiały oraz tzw. netografię.

Piśmiennictwo zostało zbadane do 2022 r. włącznie, uwzględniając pozycje z badanej epoki, i obejmuje literaturę historycznoprawną, a także powiązaną z tematem mojej rozprawy literaturę historyczną i kulturoznawczą. Warto wskazać, że w piśmiennictwie znalazły się także pozycje wytworzone przez badaczy tatarsko-muzułmańskich – tak w okresie międzywojennym, jak i współcześnie. Są to szczególnie publikacje zawarte w periodykach takich jak *Rocznik tatarski*, *Przegląd islamski*, *Życie tatarskie*, *Przegląd Tatarski* czy *Rocznik Tatarów Polskich*, ale także liczne monografie. Naturalnie należy pamiętać o tym, że źródła te często idealizują Polskę międzywojenną, a w pewnej części stanowią literaturę popularnonaukową. Niemniej nawet ta ostatnia – przy zachowaniu należytej ostrożności – stanowi ciekawe źródło faktograficzne.

Choć niektórzy autorzy odwoływali się do źródeł archiwalnych, sięgnięcie bezpośrednio do szerokiego zasobu materiałów archiwalnych okazało się niezbędne. Zasadniczą część kwerendy archiwalnej przeprowadziłem w Zespole Archiwalnym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (w szczególności w dotyczących muzułmanów teczках Departamentu Wyznań) oraz w Litewskim Centralnym Państwowym Archiwum w Wilnie w zasobach Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego (w szczególności w dotyczących muzułmanów teczках z oddziału wyznaniowego Wydziału Prezydialnego, późniejszego Wydziału Administracyjnego tego urzędu wojewódzkiego). Obok tych zasobów sięgnąłem również w pewnym zakresie do materiałów archiwalnych Delegatury Rządu na Ziemię Wileńską, Litwy Środkowej czy różnych instytucji oświatowych. Bazę źródłową uzupełniają pewne dokumenty z Zespołu Urzędu do spraw Wyznań w Archiwum Akt Nowych czy Wydziału do Spraw Wyznań w Urzędzie Wojewódzkim / Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku w okresie powojennym, wśród których znalazły się pewne dokumenty

przedwojenne lub dokumenty powojenne prezentujące poglądy ówczesne na relewantne dla mużułmańskiej organizacji wyznaniowej zdarzenia przedwojenne.

Nie przeprowadziłem kwerendy w zasobach Komisariatu Rządu dla M. St. Warszawy oraz w zasobach przedwojennego Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego. Wynika to z faktu, że większa (zasadnicza) część akt spraw dotyczących tych jednostek administracji terenowej znalazła się bądź to w zasobach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, bądź to Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego. W pewnym zakresie celowe wydawałoby się zbadanie zasobów Nowogrodzkiego Urzędu Wojewódzkiego, lecz w pierwszej kolejności przeprowadzono ważniejsze kwerendy w Warszawie i Wilnie. Natomiast zasoby urzędu w Nowogródku znajdują się w archiwum w Grodnie, do którego dostęp został silnie ograniczony wpierw przez pandemię COVID-19, a następnie przez sytuację polityczną. Pozostałe źródła archiwalne w mojej ocenie miały mniejszą doniosłość lub były zbyt rozproszone, by ich pozyskiwanie było racjonalne.

Natomiast stan prawny z lat 1918–1939 zrekonstruowałem na podstawie ówczasnie obowiązujących lub mogących obowiązywać aktów normatywnych. Pod uwagę wziąłem w szczególności międzywojenne prawodawstwo polskie, prawo międzynarodowe oraz akty prawne pochodzące z okresu zaborów: austriackie, niemieckie, pruskie, rosyjskie i wywodzące się z Królestwa Kongresowego. Nie chodzi tu wyłącznie o akty rangi konstytucyjnej, umowy międzynarodowe i akty rangi ustawowej, jak np. ustawy, rozporządzenia z mocą ustawy, dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej, ale także liczne akty podustawowe, jak np. rozporządzenia, rozkazy, okólniki czy zarządzenia. Nie zostały przy tym pominięte nawet akty prawa wewnętrznego, jak np. statuty kilku stowarzyszeń. Tak szeroka kwerenda źródeł normatywnych była niezbędna dla oceny, jakie normy pochodzące z okresu zaborów i w jakim zakresie obowiązywały w Polsce międzywojennej, a także jak poszczególne rozwiązania legislacyjne przyjmowane w okresie międzywojennym były wdrażane i oddziaływały między sobą.

W tym kontekście nie mniej ważnym elementem bazy źródłowej mojej rozprawy było międzywojenne orzecznictwo. Obejmuje ono głównie orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego, odnoszących się w największej mierze do bezpośredniego obowiązywania prawnowyznaniowych postanowień Konstytucji marcowej oraz różnych zagadnień związanych z ubojem rytualnym zwierząt. Tę kategorię źródeł wzbogaciły także orzeczenia sądów powszechnych relewantne dla poruszanych w rozprawie zagadnień.

Bazę źródłową mojej rozprawy dopełniają jeszcze inne materiały, głównie stenogramy z prac parlamentarnych nad ustawą o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, oraz źródła internetowe, czyli tzw. netografia.

#### **4. Struktura rozprawy**

Rozprawa składa się z poprzedzonych wykazem skrótów i wstępem pięciu rozdziałów, zwieńczonych zakończeniem. Podział treści w obrębie rozdziałów oparłem na kryterium chronologicznym i kryterium problemowym.

Rozdział I ma charakter ekspozycyjny i zapewnia niezbędne informacje o historyczno-społecznym położeniu ludności muzułmańskiej w Polsce międzywojennej. Rozdział ten składa się z trzech podrozdziałów poświęconych odpowiednio: prezentacji tła historycznego obecności muzułmanów w dawnej Polsce i pod zaborami, dostarczeniu danych demograficznych mniejszości muzułmańskiej do 1939 r., a także przedstawieniu wiadomości o zaangażowaniu przedstawicieli mniejszości muzułmańskiej w życie kulturalne, naukowe, polityczne i społeczne w tym czasie. Pozwala to osadzić dalsze rozważania o położeniu prawnym muzułmanów w Polsce międzywojennej w odpowiednim kontekście historycznym i społecznym.

Rozdział II został poświęcony podstawom prawnym położenia wyznania muzułmańskiego w Polsce po odrodzeniu jej państwowości, z wyłączeniem zagadnień związanych z ustawą z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. W rozdziale tym skupiłem się na rekonstrukcji stanu prawnego wynikającego z prawodawstw państw zaborczych ze zmianami będącymi rezultatem odrodzenia się państwowości polskiej i późniejszej polskiej legislacji, w tym w szczególności obowiązującymi w Polsce aktami rangi konstytucyjnej i prawnomiędzynarodowej. Rozdział podzielony jest na dwa zasadnicze podrozdziały. Pierwszy z nich analizuje dziedzictwo prawne zaborów pod kątem oceny jego obowiązywania i możliwości odpowiedniego stosowania w odrodzonej Polsce. Mowa tu przede wszystkim o przepisach Zводу Praw byłego Cesarstwa Rosyjskiego, ale także o odpowiednich rozwiązaniach austriackich. Drugi z kolei dotyka ram ustrojowych II Rzeczypospolitej i ich wpływu na wolność sumienia i wyznania muzułmanów. Obejmuje analizę norm aktów rangi konstytucyjnej oraz wiążących Polskę umów międzynarodowych, a także sporu między Najwyższym Trybunałem Administracyjnym a Sądem Najwyższym w przedmiocie bezpośredniego obowiązywania prawnowyznaniowych postanowień Konstytucji marcowej



oraz rozważenie skutków, jakie wywierał on na sytuację ludności muzułmańskiej i jakie wywodziły zeń władze państwowe aż do uzgodnienia norm niższego rzędu z postanowieniami Konstytucji.

Rozdział III został poświęcony organizacji i położeniu wyznania muzułmańskiego do wydania ustawy o stosunku Państwa do MZR w RP, z naciskiem na aspekt stosowania prawa, w tym praktyki administracyjnej. Rozdział obejmuje dwa podrozdziały, dla których cezurą stało się obsadzenie urzędu Muftiego i utworzenie Muftiatu w Wilnie. W pierwszym z podrozdziałów omawiam sytuację muzułmanów warszawskich, położenie parafii mahometańskich na Ziemiach Wschodnich, a także proces odtwarzania wyższych władz wyznania muzułmańskiego, zwieńczony przyjęciem przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyboru Jakuba Szynkiewicza na Muftiego i Jakuba Romanowicza na jego zastępcę do wiadomości w roku 1926. Drugi podrozdział, skupiony na latach 1926–1936, obejmuje analizę politycznego znaczenia Muftiatu w Wilnie oraz wpływu wyższych władz wyznania muzułmańskiego na jego organizację wewnętrzną i prowadzenie spraw związku religijnego. Uwzględniono tu takie zagadnienia, jak np. dystrybucję dotacji państwowych, funkcjonowanie Muftiatu, obsadę godności duchownych, pieczęcie czy stowarzyszenia religijne istniejące równoległe do parafii muzułmańskich.

Rozdział IV został poświęcony wkładowi II Rzeczypospolitej w uregulowanie położenia prawnego muzułmanów. Rozdział ten składa się z dwóch podrozdziałów. Pierwszy dotyczy prac nad ustawowym uregulowaniem położenia prawnego islamu w Polsce. Przeanalizowane zostają: wczesny etap prac w pierwszej połowie lat dwudziestych, konflikt w środowisku muzułmańskim, poufny etap prac rządowych nad projektami, a także porozumienie z reprezentacją prawną wyznania i procedura prawodawcza. Natomiast drugi podrozdział został poświęcony ustawie o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej i jej wykonywaniu w latach 1936–1939. W związku z tym w pierwszej części tego podrozdziału znalazła się wykładnia przepisów ustawy oraz statutu Muzułmańskiego Związku Religijnego, a ponadto analiza wykonania ustawy, jej faktycznego stosowania oraz wpływu na organizację i funkcjonowanie związku religijnego. Natomiast w kolejnej sekcji usytuowałem badaną regulację na tle innych uregulowań tego typu, w tym w szczególności innych wyznaniowych regulacji partykularnych pochodzących z okresu międzywojennego.

W przeciwieństwie do poprzednich rozdziałów – skupionych na kolektywnym aspekcie położenia prawnego muzułmanów – rozdział V koncentruje się na aspekcie indywidualnym i został poświęcony realizacji przez muzułmanów w okresie

międzywojennym szczegółowych uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania. W osobnych podrozdziałach prezentuję w nim zagadnienia małżeństwa i akt stanu cywilnego; islamu w Wojsku Polskim, w tym oddziały muzułmańskie w Wojsku Polskim i muzułmańskie duszpasterstwo wojskowe; przestrzegania zakazów dotyczących pożywienia, w tym dopuszczalność i charakter uboju rytualnego oraz dostępność odpowiedniej diety; nauczania islamu w szkołach, włącznie z przygotowaniem kadr nauczycielskich i duchownych; wakufów; posług religijnych dla osób pozbawionych wolności i hospitalizowanych; cmentarzy wyznaniowych i chowania zmarłych, a także wytwarzania i obrotu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego.

Do rozprawy dołączony został również wykaz źródeł, obejmujących literaturę, materiały archiwalne, akty normatywne i inne akty prawne, orzecznictwo, inne materiały oraz netografię. Zamyka ją natomiast streszczenie w języku angielskim.

## **5. Główne ustalenia rozprawy**

Nie ulega wątpliwości, że położenie prawne muzułmanów w Polsce międzywojennej było trudne. Do 1931 r. za sprawą tego, jak w reskryptach i okólnikach – inspirowanych po części przez kler katolicki – nakazywano interpretować Konstytucję i prawo niższego rzędu, muzułmanie doznawali silnych ograniczeń w zakresie wolności sumienia i wyznania. Dotyczyło to wręcz istoty tej wolności, bo prawa do konwersji i wyznawania islamu. Sytuacja ta stopniowo się poprawiała i po 1931 r. można ją określić jako względnie dobrą, jednak była to zazwyczaj zasługa zmian w ogólnym ustawodawstwie państwowym. Muzułmanów w wykonywaniu szczegółowych uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania ograniczała też ich niska liczebność. Szczególnie uwidaczniało się to w zakresie nauczania islamu w szkołach oraz zakresie posług religijnych dla osadzonych muzułmanów. O lepszym traktowaniu na tle religijnym można mówić jedynie w wojsku. Nie należy zapominać, że pokazywanie dobrego traktowania muzułmanów w pewnej mierze miało instrumentalny charakter, motywowany względami polityki zagranicznej. Brak systemowego namysłu nad sytuacją muzułmanów – zwłaszcza gdy dana sprawa pozornie ich nie dotyczyła – rodził czasem potencjalnie poważne konsekwencje dla położenia jednostki. Przykładowo sposób, w jaki rozciągnięto na Spisz i Orawę moc obowiązującą austriackich uregulowań instytucji małżeństwa, w niektórych przypadkach prowadził do luki prawnej i braku przepisów, które regulowałyby rozwód muzułmanów na tym obszarze. Odnosiło się to szczególnie do osób,

które chciałby się rozwieść na Spiszu i Orawie, przeprowadziwszy się tam po zawarciu małżeństwa na Ziemiach Wschodnich.

Natomiast co do położenia prawnego związku religijnego muzułmanów, można uznać, że przez cały okres międzywojenny pozostało ono niezgodne z normami konstytucyjnymi i niekorzystne. Obok naruszenia po 1936 r. przez ustawę partykularną statutu organicznego Województwa Śląskiego poprzez pogwałcenie jego autonomii w sferze wyznaniowej, chodzi w szczególności o niezgodność z postanowieniami art. 113 i 115 Konstytucji marcowej. Wyznanie muzułmańskie było ekonomicznie uzależnione od dotacji państwowych, co do wysokości których nie miało wiążących gwarancji. Do 1936 r. stosowano wobec niego odpowiednio dawne przepisy rosyjskie. O zakresie ich obowiązywania i interpretacji decydowała arbitralnie administracja wyznaniowa, co dawało jej zbyt duży wpływ na sprawy tego wyznania. Podobnie silna ingerencja w jego sprawy miała miejsce po 1936 r. po wejściu w życie partykularnej regulacji muzułmańskiej. Utrzymano w niej charakter MZR jako emanacji Państwa w systemie ograniczonego nadzoru. Ograniczenie i fasadowy charakter wszelkich form samorządu w ramach MZR, centralizacja Związku i wzmocnienie roli Muftiego były podyktowane względami polityki zagranicznej. To właśnie cele polskiej polityki zagranicznej i metody, jakimi chciano je osiągnąć, były najważniejszym czynnikiem, który wpłynął na kształt partykularnej regulacji muzułmańskiej. Dalszymi czynnikami były dobre kontakty osobiste Muftiego z władzami państwowymi, lojalność muzułmanów wobec Państwa oraz negatywne doświadczenia administracji wyznaniowej – wynikające z konfliktów w środowisku muzułmańskim i konfliktów tego środowiska z władzami państwowymi we wczesnych latach dwudziestych. Naturalnie nie bez znaczenia były również ogólne tendencje występujące w polskim prawodawstwie, w tym prawowyznaniowym.

Władze państwowe dążyły do uzyskania kontroli nad każdym aspektem działania MZR, ponieważ potrzebowały go jako narzędzia w swojej polityce zagranicznej. Centralną pozycję w ramach związku zajął Mufti, który zajmował też centralne miejsce w planach polskiej dyplomacji. Głęboki nadzór państwowy nad związkiem, silna pozycja Muftiego oraz osłabienie MGW względem Muftiego i NKM – wszystko to było potrzebne, analogicznie jak w przypadku karaimów, by uzasadnić zakres ingerencji Muftiatu w Wilnie w sprawy zagranicznych gmin, które chciałyby się włączyć do struktur MZR, co zwiększałoby wpływy Polski za granicą. W grę wchodziły gminy muzułmańskie na Litwie, a być może myślano także o Europie Zachodniej i Białoruskiej SRR. Niemniej trudno nie zauważyć, że pozycja wiernych MGW była jeszcze słabsza niż wiernych karaimskich w karaimskich gminach wyznaniowych, którzy mogli w jej ramach tworzyć świecki zarząd. Czynnikiem, który

wpłynął na odstąpienie od koncepcji zarządów świeckich w ramach MGW, musiała być chęć uniknięcia konfliktów wewnątrz Związku, jak też konfliktów wiernych z władzą państwową, tym bardziej że konflikt braci Kryczyńskich z Muftim i asertywna postawa niektórych stowarzyszeń muzułmańskich w początkach lat dwudziestych musiała zostać negatywnie zapamiętana przez administrację wyznaniową.

Ferment w inteligentnych środowiskach muzułmańskich miało kanalizować NKM – zaspokajając ambicje ich przedstawicieli, ale nie dając im większego wpływu na bieg spraw. Rezygnacja z zarządów gmin pozwalała wyeliminować potencjalny ośrodek sprzeciwu wobec Muftiego czy władz państwowych. Niezależnie od tego, czy napięcia istniały, władzom zależało, by się nie ujawniły. Stąd uprzednie uzgadnianie kandydatur, aby można było skrycie wyeliminować niewygodne osoby bez jawnego negatywnego odnoszenia się do wyboru poczynionego przez dany organ MZR lub MGW. Władzom zależało na wzmacnianiu pozycji Muftiego, a to wykluczało istnienie względem niego opozycji. Było tak, gdyż polska dyplomacja promowała Muftiego w świecie muzułmańskim, chcąc uczynić z niego jedną z głównych postaci w sprawach islamu i przepustkę do mocarstwowej ekspansji Polski na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Uważano, że niezbędne do osiągnięcia tego celu jest wykazanie dobrego traktowania muzułmanów w Polsce. Stąd chciano zapobiec ujawnieniu się jakichkolwiek głosów przeciwnych, co świadczy o dość instrumentalnym podejściu władz do kwestii zaspokajania potrzeb religijnych wyznawców islamu w Polsce międzywojennej.

Co ciekawe, sam Mufti Szynekiewicz, bojąc się ograniczenia swojej władzy nad MZR, opóźniał obsadzenie NKM, przez co ustawa o stosunku Państwa do MZR w RP zaczęła być w pełni stosowana dopiero w 1938 r., a niektóre akty wykonawcze do niej nigdy nie zostały wydane. W tym świetle trzeba stwierdzić, że na ogół przecenia się jej znaczenie dla położenia prawnego muzułmanów w okresie międzywojennym.

Skoro uregulowanie położenia prawnego muzułmanów było dla władz sprawą wręcz wagi państwowej, zaskakujący może wydawać się długi czas, jaki minął, zanim proces ten został sfinalizowany. Za główne przyczyny tego stanu rzeczy najczęściej uważa się oczekiwanie władz na wcześniejsze zawarcie konkordatu, spór w środowisku muzułmańskim i oczekiwanie na powołanie reprezentacji prawnej wyznania, czyli na wybór Muftiego. Nie są to jednak czynniki przekonujące – nawet wzięte pod uwagę łącznie. Po zawarciu konkordatu i wyborze Muftiego minęły jeszcze ponad trzy lata, nim rozgorzał konflikt w środowisku muzułmańskim. W międzyczasie uregulowano położenie prawne żydów i staroobrzędowców. Tymczasowe uregulowanie położenia prawnego kościoła prawosławnego wyprzedziło nawet zawarcie konkordatu. Zresztą wydaje się, że władze państwowe zwlekały ze

zorganizowaniem reprezentacji prawnej wyznania muzułmańskiego, podobnie jak to się działo w przypadku karaimów, wbrew instytucjonalnym możliwościom istniejącym w strukturach wyznaniowych i sygnałom płynącym z administracji terenowej. Prawdopodobnie władze państwowe nie były zmotywowane do wydania tymczasowych przepisów dla wyznań muzułmańskiego i karaimskiego, gdyż wiedziały o lojalności tych grup, więc pośpiech taki jak w przypadku kościoła prawosławnego nie był potrzebny. Ponadto niekoniczne odłożenie powołania reprezentacji prawnej obu wyznań może świadczyć o tym, że władze państwowe czekały na zaistnienie odpowiedniej konfiguracji personalnej.

Wziąwszy pod uwagę, że bracia Kryczyńscy, Jakub Szynkiewicz i Seraja Szapszał znali się jeszcze z Petersburga, a dla obu wyznań przewidywano ważną rolę w polskiej polityce zagranicznej, można spojrzeć na kwestie organizacji wyznania karaimskiego i muzułmańskiego jak na jeden, łączony projekt. Wówczas uzyskać można następujący ciąg wydarzeń: Jakub Szynkiewicz kończy studia doktorskie w Berlinie; Jakub Szynkiewicz zostaje wybrany na Muftiego (1925); wybór Muftiego zostaje przyjęty do wiadomości (1926); polska dyplomacja orientuje się, czy Seraja Szapszał przyjąłby wybór na Hachana, i ten zostaje wybrany na Hachana (1927); Seraja Szapszał obejmuje urząd Hachana i przygotowuje projekt nowych przepisów w przedmiocie położenia prawnego karaimów (1928); powstaje projekt partykularnej ustawy muzułmańskiej w łonie komisji prawniczej Kościoła muzułmańskiego w Polsce (1929); konflikt w środowisku muzułmańskim (1929–1932); dokończenie prac rządowych nad projektami w wersji rozporządzenia Prezydenta z mocą ustawy i przyjęcie projektów partykularnych regulacji karaimskiej i muzułmańskiej (1930–1934); Konstytucja kwietniowa (1935); przepisanie obu projektów na projekt ustawy, procedura legislacyjna, przyjęcie i wejście w życie obu ustaw (1936). Takie ujęcie tematu eliminuje niezrozumiałość przestojów w pracach nad nowym uregulowaniem położenia prawnego muzułmanów. Można więc śmiało postawić tezę, że jedno środowisko prawników i orientalistów – muzułmanów i karaimów – nieprzerwanie i konsekwentnie działało na rzecz obsadzenia reprezentacji prawnych obu wyznań po swojej myśli i późniejszego uregulowania ich położenia prawnego.

Grupa ta – podobnie zresztą jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych – za cel istnienia obydwu organizacji wyznaniowych uważała możliwość służby Polsce w kontaktach zewnętrznych, zwłaszcza ze Wschodem. Toteż to czynniki polityczne, a zwłaszcza potrzeby i założenia polskiej polityki zagranicznej, legły u podstaw tego, w jaki sposób ostatecznie uregulowano położenie prawne tych wyznań. Powszechnie przypisuje się uchwalenie partykularnej ustawy muzułmańskiej dobrym relacjom osobistym inteligentkich środowisk

muzułmańskich ze środowiskami sanacyjnymi, do których w zasadzie należały, a także lojalności ludności muzułmańskiej wobec Polski. Niewątpliwie czynniki te mogły zdecydować o samym uregulowaniu położenia prawnego muzułmanów i w ogóle pozwolić na rozpatrywanie pomysłu wykorzystania wyznania w polityce zagranicznej, jednak trudno nimi uzasadnić niekorzystne dla muzułmanów rozwiązanie przyjęte w ustawie. Również nie tłumaczy ich w pełni ogólna tendencja prawodawstwa polskiego do podporządkowania Państwu wyznań mniejszościowych, ponieważ zakres ingerencji w sprawy wewnętrzne Związku, jak też konieczność uprzedniego uzgadniania kandydatur na kandydatów do poddania pod głosowanie, daleko wykraczały poza ogólnie przyjęty model.